GAZETA KRAKOWSKA

Nro. 91.

W NIEDZIELĘ DNIA 11. LISTOPADA 1804.

Z Wiednia d. 3. Liſtopada.

Z Pragi pod d. 26 Października donoszą. D. 23 t. m. o godzinie 10 z rana, J. C. K. Mość raczył dadź audyencyą pożegnania Cesarsko Francuzkiemu radcy ſtanu i posłowi przy Wiedeńskiem dworze P. Champagni, który po zakończoney wyżey audyencyi o godzinie 12 dnia tegoż do Paryża odiechał.

Wczoray o godz: 7 zrana Nay. Cesarſtwo Jchm ść w towarzyſtwie miniſtra ſtanu hrab: Chotek opuścili naszą ſtolicę. Dniem wczoraydy, z radością zgromadzoney powszechności dali ſię widzieć na tuteyszym Ces. Krol. teatrze.

Z Inspruku pod d. 20 Października donoszą Dnia dziſieyszego miało nasze miało ukontentowanie oglądać przybyłego Arcy Xięcia Antoniego W. Miſtrza Teutońskiego. Odgłos armat dał znak o przybyciu, wszyſtkim mieszkańcom, Arcy Xiążę wyſiadł przed pałacem N. Arcy Xiężny Elżbiety, ciotki swoiey, gdzie przyymował powitania wszyſtkich urzędow, jenerallicyi, i całego korpusu officyerow. Wieczorem Arcy Xiążę pokazał ſię w teatrze, który wspaniale był oświeconym.

Donoszą z Brixen 16 Października, dzień wczorayszy był dla naszego miaſta dniem podwoyney radości. Wraz z Imieninami J. C. K. Mci Maryi Tereſſy, nayukochańszey Monarchini obchodziliśmy pamiątkę wynieſienia Wysokiego Auſtryackiego Arcy domu na dziedziczne Cesarſtwo. W przytomności woyska zgromadzonego w paradzie, urzędnikow wszyſtkich, Slachty i ludu zaczęła ſię uroczyſtość o godz: 9 z rana przy odgłoſie trąb i kotłow, armat i ręczney broni, czytano naywyższy patent d. 11 Sierpnia 1804, po czym odgłosy radośne zgromadzonego ludu, i huk armat dał ſię słyszeć. Po tem cała parada do kościoła katedralnego ściągnęła. Tam po zakończoney Mszy S. spiewane było *Te Deum.* W całym zaś mieście i przed wszyſtkiemi kościołami lud zgromadzony zanośił gorące modły do Naywyższego o dobro J. C. K. Mości, i Nayiaśnieyszego Cesarsko-Arcy Xiążącego Domu.

Z Brynu d. 2. Liſtopada.

Wiadomości Serwii o całkowitym uspokoieniu ſię powſtańcow potwierdzaią ſię zupełnie.

Znaczna siła którą Basza Romelii przeciw rokoszanom w swoiey prowincyi zebrał, przymuſiła naczelnika tychże Rokaszygli do schronienia ſię z 1,000 ludzi pod opiekę Pasmana Oglu.

Podług wiadomości z Warszawy zakła-

daią tam pięć wielkich magazynow zboża, na zapełnienie których znaczna liczba żyta za gotowe pieniądze skupiona będzie. Zaciąganie woyska dzieie się także jak nayspiesznieу w tym mieście; przyczyny tego wszystkiego atoli, są dotąd ieszcze taynemi.

Z Londynu d. 19. *Października.*

Trzy fregaty hiszpańskie, z Ameryki południowey naładowane złotem, zabrane zostały w bliskości Kadyxu od naszych okrętow woiennych. Z tego powodu następuiącą wiadomość w kawiarni Loyds przybito. Eskadra nasza z czterech fregat złożona spotkała o 4 mile morskie od Kadyx 4 hiszpańskie fregaty, z Rio de la Plata do Kadyx przeznaczone, i naładowane wielkiemi skarbami. Gdy się Hiszpanie sprzeciwili, rozkazowi, który miał kapitan More, iako kommenderuiący, aby wszystkie podobnego rodzaiu hiszpańskie okręty zatrzymywać, stoczono przeto bitwę, w którey 3 hiszpańskie fregaty przymuszone zostały do poddania się, a czwarta na powietrze wysadzoną została.

Gdy Kapitan More przełożył kontradmirałowi hiszpańskiemu, pod którego dowodztwem były pomienione fregaty, iż ma rozkaz zatrzymywać podobnego rodzaiu okręty, a przeto wzywa go, aby się bez oporu chciał wraz z nim do którego z angielskich portow udać; admirał hiszpański odpowiedział, iż gdy nie był uwiadomionym o wypowiedzeniu woyny między dwiema mocarstwami, będzie się przeto opierał wszelkim nieprzyiacielskim krokom. Kapitan More kazał dać ognia, i wszczęła się bitwa, która blisko pół godziny trwała. Hiszpanie z męztwem i odwagą walczyli, i dość znaczną w ludziach ponieśli stratę; przeciwnie nasi bardzo mało ucierpieli.

Dwie z zabranych hiszpańskich fregat, były sztabami złota i srebra naładowane, trzecia zaś naywięcey skór miała na sobie. Powiadaią, że ieszcze trzy hiszpańskie fregaty z Rio de la Plata, maią wypłynąć na morze. Jak wiele srebra i złota znaydowało się na zabranych *fregatach* wiedzieć nie można. Jedni szacuią ich wartość na 4 milliony piastrow, a drudzy aż na 10 millionow.

Dnia 20. *Października.*

P. Nowosilow iest tu w krotce z Petersburga spodziewany. Jest on szczególniey poważanym od Imperatora, i sądzą, iż iego poselstwo, ma się ściągać do teraznieyszego położenia rzeczy w polityce.

Wiele woyska i broni posłano ztąd do Malty. Z tego powodu wnoszą, iż pewna wyprawa na srodziemnym morzu przedsięwziętą będzie.

Jenerał Armstrong, iako nowy poseł Amerykański przy dworze francuzkim, d. 4 Sierpnia, z Nowego Jorku do Francyi wypłynął. Głoszono, że Hieronim Bonaparte, wraz z nim uda się w tę drogę, lecz się ta wieść nie sprawdziła.

Amerykańskie pisma (mowi Gazeta Neuwiedzka) które nam o wypadkach na St. Domingo zaszłych zwiastuią, gazeciarzy niemieckich, piszących o Belgradczykach i Serwianach, nauczyły wątłe i czcze wieści umieszczać. Już czarni waśnią się pomiędzy sobą, iuż mieszkańcy hiszpańskiego wydziału, zbroią się przeciw Dessalinowi; a każdego dnia prawie, nowa przybywa nowina, która się poprzedniczym zupełnie sprzeciwia.

Odbieramy wiadomość, iż nasi marynarze d. 14 Kwietnia Wort Mucca na wyspie Sumatra opanowali.

Oto iest, iakim sposobem Gazeta *Morning Chronicle*, którey Redaktor od nieiakiego czasu pisze pod okiem naczelnikow partyi opozycyyney, roztrząsa interessa i postępowanie Rossyi, w położeniu w iakim się teraz znaydnie:

" Wiele okoliczności zgromadziło się dla okazania zbyteczney trudności, iakiey Rossya doświadczyła w chęci rozszerzenia się ku południowi. Doświadczenie pokazało, że zamiar ułożony od Piotra W. utworzenia wielkiego mocarstwa morskiego na baltyckim morzu, nie udał się. Jest to prawie iedyny zamiar tego nadzwyczaynego Monarchy, który pożądanego nieodniósł skutku. Jednakowoż dla dokonania go używał tych wszystkich sposobow, iakie mu natura i okoliczności podawały, i nie można zaprzeczać, aby w połowie żądanego nie miał odnieść skutku. Lecz ci, którzy znaią dostatecznie polityczne położenie Rossyi uważaią za niedorzeczny zamiar, którego celem iest utworzenie nakazuiącey siły morskiey na morzu lodem pokrytym więcey niż przez 6 miesięcy w roku i porobienie do tey marynarki maytkow z wieśniakow. Wypadki iakie zaszły w przeciągu wieku iednego, ciągłe trzymanie się iednostayney systemy polityczney, która zawsze prawie wieńczy pożądanym skutkiem przedsięwzięcia wielkiego mocarstwa wykonały zamiery Piotra W. i ziednały Rossyi nie tylko żeglugę na czarnym morzu, ale nawet zupełne panowanie nad tą częścią wielkiego żywiołu. Żegluga na tem morzu, połączona z żeglugą, którey Rossya używać może po morzu środziemnym i handel, który to mocarstwo ma łatwość rozciągnąć, powinny mu nieznacznie ziednać potęgę morską, którey pragnie, a z nią wszystkie inne przedmioty iakich tylko duma iego może żądać w stronie południowo-wschodniey Europy. Będzie w krótce mogła mieć Rossya wszystkie korzyści marynarki tureckiey, któremi gardzić nie może i otrzyma z większą ieszcze łatwością przewagę, którey pragnie. Rossya swoy wpływ na północy winna iest iedynie krwawym i niszczącym woynom, z których nie odniosła innych korzyści procz, że nabyła sławy i doświadczenia. Może ona spodziewać się podchlebnieyszey nadziei, ieżeli ciągle trzymać się będzie znaney polityki, iakiey się na czarnym morzu rownie iak i na środziemnym trzymała. Nikomu taynym nie iest, że pod panowaniem Pawła I. środziemne morze było wielkim przedmiotem, który go skłonił do woyny przeciw Francyi. Woyska rossyyskie udały się do Włoch, floty rossyyskie miały rozkaz krążyć po środziemnym morzu. Neapol był woyskiem rossyyskim napełniony. Rossya wzięła pod swoią obronę Krolow Sardyńskiego i Neapolitańskiego. Starano się rozgłosić sławę Rossyi po wszystkich zakątkach środziemnego morza w tym celu, aby sława iey mogła poprzedzić i ułatwić panowanie, które sprawować tam zamyślała. Tenże sam związek z Włochami i kraiami środziemnego morza zawsze od tey epoki był utrzymywany z równym skutkiem iak i ustawicznością. Jednakowoż dzisiay gdy Rossya otrzymała stanowisko na Archipelagu skąd ma łatwość wpływać do działań wszystkich okolic sąsiedzkich, nie można powątpiewać o zamiarze iaki ma rozszerzenia i ustalenia swoiey potęgi w części południowey Europy. Posyłać odtąd będzie swoie woyska przez stronę południową zamiast posyłania ich przez północną iak dotąd czyniła, a imie iey nabędzie na brzegach Pontu Euxinu i środziemnego morza sławy, do iakiey nigdyby nie doszła była w kraiach niezamieszkałych brzegow baltyckiego morza. Woyna tocząca się pomiędzy Angliią i Francyą dostarcza Rossyi wszelkich łatwości iakich tylko żądać mogła do dopięcia swoiego celu. Umocniła i ustaliła iey położenie w sposobie takim, że żadnego ciosu obawiać się nie może. Potrzebaby potężney wyprawy, aby iey te korzyści wydrzeć. Lecz mało iest podobieństwa, aby Angliia cierpieć miała, a-

by Francya przedsięwzięła wypędzić Rossyą z położenia ważnego, na którym samaby się pragnęła ustalić. Pod tym względem flotę naszą na środziemnem morzu uważać można za flotę Rossyyską. Pod iey opieką Rossya wykonywa swoie zamiary względem wysp Grecyi. Wreszcie mało poymuiemy dla czegoby nasza flota na środziemnym morzu nie miała tey przysługi czynić Rossyi; ponieważ żadnego niemasz niebezpieczeństwa dla naszych interessow, ze wzrostu potęgi w stronie południowo-wschodniey Europy Mocarstwa, które podług wszelkiego podobieństwa będzie zawsze o wielkość i panowanie ubiegać się z Francyą. Wzrost potęgi rossyyskiey w ninieyszym położeniu Europy nie może bynaymniey szkodzić naszym interessom politycznym i handlowym, chociaż ten wzrost zatraca w tym momencie nadzieie utworzenia ligi mocarstw lądowych przeciwko Francyi. Ta okoliczność nieszkodzi naszym interessom przyszłym, lecz też nie pomaga do wykonania ninieyszych naszych zamiarow. Ze wszystkich iednak powodow wnosić należy, że ministrowie angielscy nie mniemali aby się obawiać mogli skutkow wynikaiących z zamiarow Rossyi na Archipelagu, albo też, że nie poznali, że skutki te wprost ułatwiaią. Niektóre osoby wnoszą, że ieżeli Sułtan Turecki nie ułatwi sam skutkow wynikaiących z planow Rossyi; ieżeli sam nie odda Rossyi Bosforu, Rossya uderzy na Turkow, a tym sposobem ogromne i wspaniałe plany Piotra i Katarzyny mogą się uskutecznić. Rossya ma port i składy na Archipelagu; może szturmować do Konstantynopola ze wszystkich stron. We wszystkich przypadkach, zniszczenie potęgi ottomańskiey w Europie iest tylko odłożone i nie mylnie nastąpi, chociażby nawet sprzyiaiąca temu okoliczność, która się dzisiay pokazuie, zniknęła. Jeżeli przeto nasz sposob widzenia iest nie mylny, całym przedmiotem Rossyi w przypadku woyny wynikłey z Francyą będzie wzmocnić i ustalić swoie położenie na Archipelagu, a zatym rozciągnąć swoy wpływ i znaczenie w Morei, nie wystawiaiąc się bynaymniey na nieprzyzwoitości woyny i zmianę losu bitew. Zachowa ona swe siły i swe źrodła dla tey części Europy, w którey Francya ma interess aby się iey wpływowi do niey sprzeciwiała, a którey nabycie przyzwoite i dogodne także byłoby dla Francyi. Mniemaliśmy zawsze i dotąd mniemamy, że Rossya nie będzie myślić o posłaniu woyska na granicę Francyi. Byłoby to narażać się wiele, a nic nie zyskać, procz sławy, którey w inney części Europy nabydź może. Pomimo niedostatku skarbu i małey nadziei obalenia potęgi woyskowey francuzkiey bez cudzey pomocy, nie trzeba wnosić aby Rossya ożywiona była tym duchem bezstronności, który podoba się iey przyznawać. Pragnąć bezwątpienia potrzeba aby potęga francuzka poniżoną została; lecz Rossya będzieszże skłonna do działania iedynie z powodu tego uczucia przyzwoitości polityczney, gdy wszystkie straty spadną na nię samą, a korzyści mogące wyniknąć wspolne będą także iey rywalom i nieprzyiaciołom: Jeżeli Austrya zostanie spokoyną, Rossya zechceszże czynić więcey niż własny iey interess wymaga. Nie chcąc się dać uwodzić marzeniom politycznym, można zapewnić, że iedynie głupstwo połączone z grubą niewiadomością mogą wystawiać Rossyą wysadzaiącą woyska swoie w kraiu Holsztyńskim i wypędzaiącą Francuzow z Hanoweru i rozgłaszać inne czyny dziwaczne tego rodzain. Ostrzegaliśmy zawsze naszych czytelnikow aby nie dawali wiary tym nikczemnym baśniom, a ieżeliby nasi ministrowie spodziewali się zrobić dywersyą na północy Europy przez Rossyą i Szwecyą o-

kazałby w obliczu wszystkich Mocarstw, że zupełnie są im nie wiadome środki, interessa i plany tego Mocarstwa, z którym tak ściśle związac się pragną. „

Z Paryża d. 23. Października.

Przybycie Papieża do tuteyszey stolicy iest wszystkich mow przedmiotem. Wielkie tu czynią przygotowania ku wspaniałemu przyięciu J. S.

Częśc pałacu Tuilery, którą sam Cesarz na mieszkanie dla Papieża przeznaczył, będzie podobnemi obiciami i meblami ozdobiona do tych, które się w mieszkaniu J. S. w Watykanie znayduią. Słowem wszystkiego dokładaią starania aby uczynic tym milszą bytnośc J. S. w Paryżu. Mowią, iż gdy się Papież do tuteyszey zbliży stolicy, Cesarstwo Ichmość wyiadą na przeciwko niemu, aż za bramy miasta, gdzie maią zaprosić J. S. do swoiey karety.

Sześćdziesiąt biskupow katolickich ma assystowac koronacyi cesarskiey; 18 plebanow dyssydentckich i 3 prezydentow lutersko-konsystorskich kościołow, z Strasburga, Moguncyi i Kolonii.

Trzysta młodzieńcow z Lionu będą składać straż honorową papieża, gdy przez to miasto przeieżdzać będzie.

Nie wiedzą ieszcze iakiego rodzaiu i kształtu będzie korona naszego Cesarza; różni, różni utrzymuią. Jedni mu koronę laurową dawnych Cezarow wkładaią, drudzy wieniec z liści dębowych i inni twierdzą, że z tego oboyga składać się będzie; inni zaś, że ani z tego, ani z tamtego.

Wieść się ponawia, iż nasz poseł w Hadze JW. Semonvil radca stanu, ministra wewnętrznego Champagni na ambassadzie w Wiedniu zastąpi.

Hiszpańska śpiewaczka Donna Isabella Colbrau, miała honor ostatniego poniedziałku, popisywać się przed N. Cesarzem.

Wszyscy prefekci, wice prefekci &c. z całego państwa będą koronacyi przytomnemi.

Nadzwyczayny goniec przybyły z Rzymu do Lyonu d. 14 b. m. oddał prefektowi tamteyszemu list od kardynała Fesche pisany, w którym uwiadomia go, że J. S. d. 3 Listopada ruszy z Rzymu do Paryża. J. S. towarzyszyc będzie 5 kardynałow, licząc w tę liczbę iuż i kardynała Fesche. Procz tego w iego orszaku będzie 4 biskupow, 2 prałatow pierwszego rzędu, 4 prałatow pokoiowych, trzech kapelanow, dwoch magistrow ceremoniy, 2 Xiążąt Rzymskich kommendantow gwardyi ślacheckiey, marszałek, doktor i Chirurg Liczba osób towarzyszących Papieżowi i kardynałom przenosi 80. Podroż odbywać się będzie w trzech oddziałach. Pierwszy oddział, w którym znaydować się będzie kardynał Arcybiskup Lyoński poprzedzi dniem iednym przybycie J. S. za którym znowu dniem poźniey przybędzie 3ci oddział. Jego Świątobliwość d. 16 Listopada stanie w Turynie, skąd uda się do Lyonu gdzie ieden dzień zabawi. Stosownie do woli J. C. Mci. J. S. stanie w pałacu Arcybiskupim.

Z Wenecyi d. 17. Października.

Z Florencyi odebraliśmy pewne doniesienia o podroży Oyca S do Paryża. J. S. wyiedzie d. 3 Listopada z Rzymu poiedzie na Viterbo, Acquapendente, St. Quirico, Siennę, Florencyą, gdzie dwa dni zabawi to iest 8 i 9 Listopada. Orszak J. S. składać się będzie, z kardynałow Antonelli, Borgia de Pietro, Caselli; Arcybiskupow Bertazzoli, i Mennochijo; Prałatow Gawotti, Altieri; szambelanow taynych Testa, Caldarin, Mancurti, i Fontana; kapelanow taynych. Fredlani Eraza i Sparoni; Magistrow ceremoniy Zucle i For

nici; kommendantow ſtraży Xcia Braschi i Xcia Altieri; dozorcy podroży Margrabiego Sacchetti; sekretarzow Xdza Maure i D. Leker z doktora i chirurga nadwornych J. S. nakoniec z wielu gońcow, kucharzy, ſwoznicow i innych służących w liczbie 35.

Z Bononii d. 12. Października.

Od kilku dni przechodziło znowu przez nasze miaſto kilka oddziałow woyska francuzkiego, które są przeznaczone na wzmocnienie armii pod dowodztwem jenerała Saint-Cyr w południowych Włoszech będącey.

Donoszą z Rzymu, że różne miaſta państwa kościelnego a szczególniey Viterbo, Fermo, Macerata prosiły J. S. aby w ich miaſtach Jezuitow przywrocił, podobnież iak to iuż ſię ſtało w królestwie oboyga Sycylii, wielu biskupow państwa kościelnego też samę Papieżowi podali proźbę, lecz proźby te aż dotąd nieodebrały żądanego skutku. — W Neapolu nowe zgromadzenia i kollegia Jezuitow powiększaią ſię coraz bardziey tak przez liczbę osób wchodzących do tego zgromadzenia iak i przez bogactwa które że wszystkich stron odbieraią. Kanonik Ruffo z domu Xiążąt Scaletta przybył świeżo z Messyny do Neapolu, gdzie wziąwszy nowu suknią tego zakonu, poczem wybrano go na Rektora Kollegium Szlacheckiego.

Z Ankony d. 1. Października.

Prywatne liſty pisane z Korfu pod d. 31 Sierpnia i 1 Września donoszą o przybyciu na tę wyspę jenerała leitnanta rossyyskiego Lanterope. Ma on dowodztwo nad woyskami rossyyskiemi w Rzpltey Siedmiowyspowey znayduiącemi ſię. Pomieniony jenerał, jenerał marynarki Sorokin i hrabia Moceniga składaią kommissyą Imperatorską, która całą władzę cywilną i woyskową opanowała. Jenerał Lanterope ma szczególniey polecone sobie to wszyſtko co ſię tyczy brzegow Albanii.

Z Ratyzbony d. 17. Października.

X. Troni Audytor Roty znayduiący ſię od nieiakiego czasu w Anszpurgu wczoray w wieczor przybył do naszego miaſta. Mniemamy, że Nuncyusz Apoſtolski X. Zenga w krotce za nim nadiedzie i że na ten czas dzielnie zatrudniać ſię zaczną nowym konkordatem między S. Stolicą i Rzeszą niemiecką. Ten ważny nader przedmiot był zapewne iednym z głownych powodow, które Elektora Jmć Arcykanclerza do Moguncyi poprowadziły w czasie bawienia w mieście tym Cesarza Francuzow, i którego skłoniły do przyięcia zaproszenia uczynionego mu aby ziechał do Paryża na koronacyą Cesarza i znaydowanie ſię J. S. w tey Stolicy. Uważaią nawet że iuż do tey podroży Elektora Arcykanclerza czynią ſię przygotowania.

Niepotrzeczy będzie przywieść tu, że od nieiakiego czasu Xięgarnie tuteysze sprzedaią pismo wydrukowane w Berlinie pod tytułem " Oſtatnie odmiany polityczne i duchowne w Niemczech wyiaśnione ſtosownie do historyi, polityki, statyſtyki i prawa kanonicznego, z szczególnieyszemi uwagami tyczącemi ſię krainy Królowi Jmć Pruskiemu w wynadgrodzeniu przypadłych, i konkordatu, ktorym kościoł Niemiecki ieſt teraz zagrożony. "

Z Neapolu d. 30. Września.

Gora Wezuwiusz ciągle wyrzuca lawy, a tak długie wyrzucanie aż dotąd rzadko ſię zdarzało. — W kilka dni po pierwszym wyrzucie doktor Scott odbył podróż na górę Wezuwiusz dla uczynienia poſtrzeżeń, ogłosił ie poźniey w liście, którego treść ieſt następuiąca:

" Dnia 31 Sierpnia wyiechałem z Rezina w towarzyſtwie margrabiego Carrega Genueńczyka i iego kapelana, wdzieraiąc ſię na gorę aż do mieysca zwanego il Salvatore We-

zawiosz wystawił nam naypięknieyszy widok; wydawał wielką liczbę płomieni i wyrzucał kamienie, które nazad w Krater (otwor gory) wpadały. Wypocząwszy nieco u pustelnika w dalszą udaliśmy się drogę, w towarzystwie 3 Angielczykow, którzy się z nami złączyli. Przybywszy na mieysce, które kraiowcy nazywaią *Pedemontane* nie widzieliśmy więcey ani ognia, ani kamieni, rożne materye, które Wulkan od dwoch wiekow wyrzuca i które się w tym mieyscu skupiły zakryły nam zupełnie widok krateru, lecz na ten czas zaczęliśmy słyszeć huk nader mocny, który powiększał się w miarę naszego posuwania się ku szczytowi góry. Z wielką trudnością w daliśmy się za pomocą naszych przewodnikow na tę część gory, która iest bardzo śpiczasta i okryta piaskiem ruchomym. Nakoniec o godzinie 2giey po północy stanęliśmy na szczycie naywynioślejszym krateru. Niepodobną iest rzeczą opisać widoku zarazem przerażaiącego i miłego, który się na ten czas oczom naszym przedstawił i wrażenia iakie na naszych umysłach uczynił. Nasza uwaga zwracała się nayprzod na rozciągłość krateru, i z zadziwieniem uważałem, że miał trzy razy tyle obszerności ile iey ma Castello (zamek neapolitański), co do głębokości ta wyrownywa domowi o 6 piętrach. Tym łatwiey mogliśmy to uważać, gdyż głąb krateru był bezustannie oświecany od płomienia które Wulkan miotał i kamieni które upadaiąc na głąb paliły się poki się zupełnie rozszuły. Przypatruiąc się uważnie wnetrzności góry postrzegłem 4 małe pagorki kształtu piramidalnego; ieden z nich na południe i daleko większy od innych; dwa umieszczone w stronie zachodniey, a 4 prawie na skrzydle tamtych położony. Z tych 4 pagorkow każdy miał swoy otwor z których co pół minuty wychodziły potoki ognia i wielka liczka kamieni. Tym wyrzutom za każdym razem towarzyszyły huki podobne do hukow powstaiących z wystrzelenia z kilku razem armat na ten czas gora się chwiała i ziemia się trzęsła pod naszemi nogami. Margrabia Carrega który mnie poprzedził, usiadłszy na brzegu krateru nagle tak wielkiego doświadczył wstrząśnienia, że rozumiał się bydź zgubionym i upadł na łono swoiego kapelana, uważaliśmy potym, że głąb krateru w całym swoim obwodzie był napełniony dymem &c. „

Od brzegow Renu d. 18. Paździer.

Za 6 tygodni, lub naydaley za 2 miesiące, zacznie się w Moguncyi kongress, końcem ostatecznego ułatwienia interessow ieszcze nieukończonych na obydwoch brzegach Renu. Dopełniaiąc życzenia Cesarza Francuzow, Arcykanclerz Rzeszy, Elektorowie Bawarski, Heski i Badeński, tudzież Xiążęta: Ulingen, Weilburg i Leiningen, Landgraf Hessen-Darmstadzki, i inne członki Rzeszy Niemieckiey poślą tamże deputowanych, którzy w charakterze agentow dyplomatycznych układać się będą z kommissarzami rządu francuzkiego, na których czele będzie radca stanu Jollivet. Ten wyiechał w prawdzie do Paryża, końcem potrzebnego przysposobienia się do tak ważnego zlecenia, i odebrania ostatnich instrukcyi, lecz zaraz po koronacyi powroci do Moguncyi.

Mamy wiadomość, iż jenerał Menou, jeneralny zawiadowca Piemontu, został odwołany, a następca iego iest radca stanu Moreau de St. Mery, dotychczasowy jeneralny zawiądowca Parmy i Placencyi. Powodem do tey odmiany są świeże wypadki w Turynie.

Z Frankfortu d. 26. Października.

Cesarz Francuzow posłał następuiący list do burmistrzow i rady mieyskiey w Frankforcie:

" Odebrałem list, który mi PP. Humbracht i Melzber Burmistrzowie i Senatorowie

Cesarskiego wolnego miasta Rzeszy Franfortu, ze strony WPanow oddali. Zapewnienie, które mi względem uczucia swego ku mnie oświadczacie, tym iest przyiemnieyszym, iż mię przekonywa, że doznawszy już, ile mię obchodzi niepodległość i dobro miasta WPanow, nieomieszkacie pokazywać się zawsze wdzięcznemi. Rezydent mój przy WPanach ma zlecenie, ażeby WPanom często powtarzał zaręczenie o moich ku Wam względach. Sprawi mi zawsze ukontentowanie wiadomość, że wypada mu chlubić się ze związkow, które z Wami utrzymywać będzie, i że używacie środkow, ażeby miasto wasze nie było siedliskiem intryg i zaburzeń, które Anglija na stałym lądzie rozpościera dla uwiedzenia onegoż, i odnowienia nieszczęść woyny, którey skutkow aż nadto doświadczaliście. Proszę nakoniec Boga, ażeby Was bardzo zacni i wielcy Przyiaciele, wziął pod swoią świętą i godną opiekę. — Działo się w Moguncyi 9go Vendemiaire roku 13 (1 Październik 1804).

Podpisano Napoleon.

Z Konstantynopola d. 25. Września.

Przeszłego tygodnia przybiegło tu 2ch gońcow z Paryża. Depesze ich sciągały się do niezwłocznego uznania cesarskiey godności we Francyi i nalegały o ostateczną odpowiedź Porty w tey mierze. Od przybycia pomienionych gońcow trzy naradzenia odprawił poseł francuzki jenerał Brun z ministerynm tureckim; na dwoch z tych naradzeń poseł rossyyski znaydował się także. —

Z Włoch d. 12. Października.

Podług rozmaitych wiadomości ieden oddział woysk rossyyskich przybył z Korfu do Montenegro, i od mieszkańcow tameyszych iak naymiley przyiętym został.

Z Rzymu d. 8. Października.

Potwierdza się wiadomość, iż 2 francuzkie regimenta, które przez rzymską ziemię przechodzą, miasto Pescarę i Abruzzo osadzić maią. Nie dawno założ no przy Rimini oboz na 15,000 woyska, i jenerał Verdier cały brzeg toskański woyskiem osadzać poczyna.

Z Petersburga d. 12. Października.

Xiąże Alexander Kurakin, dawny wice kanclerz 3400 swoich włościan na Ukrainie za słuszne i lekkie warunki wolnością udarował.

Rozmaite Wiadomości.

Listy z Rygi donoszą, iż N. Imper: Ross: uchylił prozbę hrab. de Lille, który żądał aby mu wolno było niektóre Xiążęta z krwi swoiey w Rossyi zgromadzić końcem wspolnego naradzenia się w interessach domu Burbonow. — Hr. de Lille, po krótkim w Grodnie pobycie, udał się do Rygi, skąd do Kalmaru popłynął.

Wątpią, ażeby hr. de Lille po swoim z Szwecyi powrocie chciał w kraiach imperatorskich zamieszkać, sądzą raczey, iż prosto do Warszawy powroci.

Dziennik Francuzki *le Citoyen Français* (Obywatel Francuzki): — przechrzcił się na gońca francuzkiego, nowe nawrocenie się.

Porownywano Europę na jeograficzney karcie z siedzącą Damą. Lecz dziś można ią, do ciężarney Damy przyrownać, która bez przestannie cierpi porodzenia bole, lecz nigdy porodzić nie może. Rozmaici ministrowie i akuszery stoią na około niey dysputuią, grożą sobie pięściami z daleka i zawsze ią zostawuią in statu quo. Szczególną rzeczą byłoby gdyby wcale nie była ciężarną, a przez to samo bynaymniey porodzić nie mogła.

DODATEK

DO №. 91.

GAZETY KRAKOWSKIEY

W NIEDZIELĘ DNIA 11. LISTOPADA 1804.

Dalszy ciąg o Charakterze i obyczaiach Turkow, wypis z dzieła P. Delaway, *pod tytułem Konstantynopol dawny i teraźnieyszy.*

Nic nie masz tak dokładniey urządzonego, iak życie ludzi bogatych. W domu ich znayduie się Jmaum, który powinien przypominać godzinę modlitwy przypadaiącą pięć razy na dzień. Naymilszą ich zabawą iest polowanie na koniu i z sokołem. Maią do tego konie i ptaki dobrze wkładane.

Zgodne [illegible] szemi, godne iest uwagi. Człowiek który przychodzi z prośbą i żąda łaski u swoiego zwierzchnika, przyięty bywa w iak naygrzecznieyszym sposobie, siada bez ceremonii, zapala swoię lulkę, i zaczyna opowiadać, po co przyszedł.

Pomimo zupełney niewiadomości o interessach obcych narodow, a szczupłey znaiomości własnych, umysł ich dosyć iest zaięty w ciasnym obrębie znaiomych im zdarzeń: a spokoyność duszy, szczęśliwość którą się cieszą, odstręcza ich od niespokoyney ciekawości.

Turcy maią zwyczay brać na dzień od dziesięciu aż do stu ziarnek opium, i rzadko ztąd wpadaią w odurzenie. Tak się zaś zapatruią na używaiącego opium ze zbytkiem, iak my na piiaka, to iest z litością i obrzydzeniem. Opium przyprawia się rozmaitemi syropami i sokiem zioł, przez co nabywa przyiemnego smaku. Robią ie w małe tabliczki, na których wyciskaią słowa *mash allah*, co znaczy *dzieło Boskie.*

Turcy biorą opium w rozumieniu, iż pomnaża ich siły, i używaią go dla uchronienia się od skutkow nadzwyczaynego trudu. Gońce Tatarscy, biegaiący z niezmierną szybkością, zawsze się nim pokrzepiaią. W powszechności iednak nie tyle teraz opium iest we zwyczaiu, z przyczyny, iż przesądy względem wina coraz bardziey słabieią.

Łaźnie Tureckie podobne są do lustracyi w starożytności; różnią się od cząstkowego lub całkowitego zanurzenia, które my nazywamy braniem kąpieli. Jest to u nich razem rozkoszą i [illegible]kiem religii.

Monarchowie Tureccy z równą pieczołowitością zatrudniaią się zakładaniem i utrzymywaniem łaźni publicznych, iak w tey mierze czynili dawni Rzymianie. W obwodzie Konstantynopola znayduie się 130 łaźni publicznych. Jednostayna iest wszystkich budowa. Każda łaźnia ma dwie sale sklepione; górą cokolwiek światła wchodzi. Pierwsza sala iest przysionkiem, druga ogrzewana od piecow, służy do wzniecenia transpiracyi w kąpiących. Na środku tey sali stoi krzesło, przeznaczone dla tego, kto się poddaie operacyi łazienkowey. Dway posługacze wycieraią go szczotkami zrobionemi z włosu wielbłąda, smaruiąc pachnącem mydłem, naciskaią muskuły i wszystkie spoienia członkow, ażeby ie uczynić giętkiemi. Skończywszy kąpiel przechodzą do przysionku, gdzie bawią całą godzinę paląc tytuń, i leżąc na łożkach w koło poustawianych. Po upłynioney godzinie wychodzą bez niebezpieczeństwa na wolne powietrze. Jedna osoba płaci za to wszystko 20 pencow (około trzech złotych pol.) Zwyczayna gorą-

ność wody bywa na 30½ stopni Reaumura.

Prawo Mahometa zabrania używać naczyń srebrnych lub złotych, i zaleca skromność we wszystkich sprawach życia. Tego przepisu nikt słuchać nie chce; przepych domowy w koniach, ubiorach, w srebrze i złocie, iest nadzwyczayny.

Bogaty człowiek nigdy nie pokaże się na ulicy, tylko konno i otoczony liczną służalcow zgraią. Utrzymywanie domownikow i ich ubiory na *bayram*, pożeraią wielką część dochodow. Co do zapłaty, ta bardzo iest szczupła, albowiem każdy służący przyięty zostaie do iednego tylko gatunku posług; ten do podawania serwety, ow do przynoszenia kawy, i tak daley. Niczem na świecie niemożnaby ich skłonić do tego, do czego wchodząc w służbę, nie byli przeznaczeni.

Konie Tureckie i Arabskie są wyborne. Turcy używaią równego przepychu w utrzymywaniu swoich szalup, ktore są przyozdobione rzeźbą, malowaniem, pozłotą i wyścielane bogatemi wezgłowiami. Dostoyność właściciela poznaie się z liczby ludzi robiących wiosłem, ktorzy w powszechności maią obyczayność nader rzadką w tym stanie.

Karety nieznane są w Turcyi. Nie można dawać tego nazwiska ciężkim machinom, służącym do przewożenia całego razem haremu. Są one nakształt wielkich klatek malowanych i wyzłacanych.

Bogaci ludzie utrzymuią kosztowne porządki do palenia tytunin. Porcelana, bursztyn, rzadkie drzewa, bywaią do tego użyte. Długość cybucha iest w miarę znaczenia osoby. U niektorych cybuchy maią do czterech łokci. Dway służący trzymaią lulkę, gdy się pan z mieysca podnosi; gdy zaś spoczywa, w ten czas do lulki przyprawione są kołka dla ulżenia ciężaru. W czasie gorąca obwiiaią cybuch muślinem, ktory, dla ochłodzenia dymu, skrapiaią wodą. Ta ulubiona zabawa służy nie samym tylko mężczyznom; używaią iey także kobiety osobliwie w pewnym iuż wieku będące, mieszaiąc do tytuniu rozmaite kadzidła.

Prawa religiyne Mahometanow są dobrze znaiome. Znayduią się w nich niedorzeczne przepisy, lecz pierwszą zasadą iest istność iednego Boga, Wszechmocnego, dobrego i Tworcy wszystkich rzeczy. Moralność Mahometa zawiera się w tych kilku słowach.

"Powroć temu, ktoremuś zabrał. Przebacz temu, ktory cię obraził, i czyń dobrze wszystkim bez wyłączenia.,,

Naywyższą w oczach proroka zasługą iest odprawić podroż do Mekki, nauczyć się na pamięć alkoranu, lub przepisać go iak naydokładniey.

Turcy maią trzydzieści cztery zakony duchowne tak ostre i ściste, iak zakonnikow katolickich. W r. 1563. Hadii B ektasi ustanowił zakon Jtinerautow, od ktorego wiele innych wzięło początek.

Cmentarze bliskie stolicy, i okryte cyprysami, maią na kilka mil rozległości. Umarli tyle zaymuią mieysca, ile żyiący. Ludzi pospolitych groby oznaczone są drewnianym cyprysem!. Inne maią kamienne lub marmurowe. Jeżeli to iest grob mężczyzny, ten kamień ma na sobie wyrzniętą głowę z zawoiem, ktorego kształt oznacza rangę lub urząd nieboszczyka. Na grobie kobiety nie masz żadney rzeźby.

(*Reszta potem.*)

DONIESIENIA.

Przez Magistrat Wolnego Krolewskiego Miasta Podgorza niniieyszemi publicznie wiadomo się czyni, iż na żądanie kuratorow massy sukcessyonalney po niegdyś Frydryku Pætschu pozostałey dom po zmarłym temże Karolu, Fryderyku Pætschu C. K. Solney Dyrekcyi Intendencie pozostały w summie 3500 ryń. otaxowany, przez Publiczną Licytacyą sprzedany będzie.

A ponieważ do tey Licytacyi na 30 Listopada r. b. termin iest wyznaczony; zaczym wszyscy ktorzyby sobie rzeczonego Domu za gotowe zaraz pieniądze nabydź życzyli, na wzmiankowanym terminie o 9 godzinie z rana w tuteyszey Magistratualney kancellaryi stawić się maią.

Od Magistratu Kr. Wolnego Miasta Podgorza. Dnia 15 Października 1804.

C. Gorin, prezydent.

Petrytzki, syndyk.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniieyszym do Publiczney podaie wiadomości, iż oświecenie Miasta na sposob Wiedeński wprowadzone zostanie do czego nowe Latar-

nie Wiedeńskie z wszystkim do nich należącym się porządkiem od Miasta rozdane będą, tudzież oświecanie tych Latarni na lat 9 miesięcy 11 poczawszy od dnia 1 Grudnia r. b. aż do ostatniego Października 1814 sposobem publiczney w Ratuszu Krakowskim na dniu 19 Listopada r. b. o godzinie 9 zrana odbywać się maiącey licytacyi, temu w Arendę wypuszczonym zostanie, który się takowegoż oświecania Miasta za naymnieyszą cenę podeymie. Cena fiskalna rocznego oświecania wynosi ryń. 6190. Licytanci przed Licytacyą obowiązani będą złożyć iako wadyum ryń. 619 Dalsze zaś kondycye tey licytacyi mogą bydź codziennie w Expedyturze magistratualney przeyźrane.

Drdacki.
Gollmayer.

Z Rady Magistratu Miasta C. K. Stołecz: Krakowa.
Dnia 8. *Listopada* 1804.
Hohn.

Gdy na dniu 17 7bra t. r. dla osadzenia 1go Assessora w magistracie Przemyslkim dla niedostatku kompetentow termin bezskutecznie upłynął przeto dla osadzenia tegoż z pensyą roczną 300 ryń. powtorny termin ztym dokładem wypisuie się aby kompetenci życzący sobie, prożby swe dekretami tak z linii polityczney iako też i sądowniczey zaopatrzyli i takowe urzędowi cyrkularnemu Przemyłskiemu podali. W Krakowie dnia 25 8bra 1804.

Ponieważ na dniu 28 Julii t. r. zawakowane mieysce syndyka dla niedostatku kompetentow osadzone bydź nie mogło przeto powtorny termin na dzień ostatniego 9bra t. r. dla osadzenia tegoż mieysca z pensyą roczną 250 ryń. z tym dokładem wypisuie się aby życzący sobie kompetenci zaopatrzywszy prożby swoie dekretami tak z linii polityczney iako też i sądowey Urzędowi Cyrkularnemu Myślenickiemu podali. W Krakowie d. 25 8bra 1804.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa niniejszym Edyktem do powszechney podaie wiadomości, iż dom prawem przekonanego Jana Neudörfera i Elżbiety małżonkow własny w wydziale III. pod Nrem 268 stoiący, ryń. 776 kr. 48 urzędownie oszacowany, na żądanie JPana Jana Kohlbergera prawem przekonywaiacego w celu odzyskania pretensyi w kwocie ryń. 279 sobie przysądzoney dnia 6 miesiąca Grudnia r. b. o godzinie 3 popołudniu podług następuiących warunkow w tuteyszey Kancelaryi sądowey:

a) iż życzący sobie wzwyż wyrażoney Kamienicy nabydź ma dziesiątą część szacunkowey summy natychmiast,

b) resztuiącą zaś summę z zalicytowania wynikaiącą w przeciągu dni 14 do sądowego depozytu złożyć, zaś

c) iż wiecey ofiaruiący czyli przyszły kupiciel stosownie do ustawy sądowey §. 436 długi na tey kamienicy zabespieczone w szacunku ceny ofiarowaney na siebie przyiąć obowiązany będzie, chociażby wierzyciele przed umowionem zrzeczeniem się długu zapłacenia przyiąć wzbraniali się sprzedawany będzie.

Maiący zatem chęć nabycia onego podaie się do wiadomości aby się na mieyscu i w czasie dopiero wzwyż wyznaczonem znaydowali.

Nakoniec wierzyciele prawo zastawu na tym domu maiący upominaią się, aby swoie pretensye, w dniu maiącey się odbywać licytacyi do protokołu wnieśli, inaczey na niezgłaszaiących się, żaden wzgląd przy podziale summy z licytacyi rzeczonego Domu wynikaiącey miany nie będzie.

Gollmayer.
Kannamiller.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 12 *Października* 1804.
Plinta.

Przez Magistrat municypalnego Miasta Kenty, wszystkim komu o tem wiedzieć należy publicznie głosi się, iż znalezione nieznaiomym osobom przez mieyscową policyą odebrane trzy to iest: 2 tombakowe, a ieden koronno złoty kieszonkowe zegarki do depozytu sądowe-

go złożone zostały. Wszyscy więc, ktorzy do rzeczonych powyżey zegarkow sądzą się mieć prawo, przed tuteyszy sąd w przeciągu iednego roku od daty ninieyszey rachowac się mijącego, do probowania własności swey tym pewniey stawić się maią, gdyż wrazie przeciwnym z temi podług praw cywilnych w tey mierze wyszłych postąpiono będzie.

W niedostatku burmistrza.

Tom. Kłoziński, syndyk,
Joz. Zuberski, radny.
Kanty Wędkiewicz, radny.

Z Rady Magistratu Municypalnego Miasta Kenty.
Dnia 10 8bra 1804.

Paweł Kowalski, prot.

Magistrat C. K. Stołecznego Miasta Krakowa Galicyi Zachodniey Jozefowi Wohlbergerowi arendatorowi Swiczkowego żydowskiego oboch Galicyy niniey szym obwieszczeniem wiadomo czyni, iż Piotr Paryssot przez C. K. Fiskusa obżałowany do tuteyszego Magistratu Krakowskiego przeciw niemu w sprawie o summę ryń. 64,113 żałobę podawszy, o sądową pomoc co sprawiedliwość wymaga dopraszał się.

Gdy zaś Magistrat tuteyszy dla niewiadomego iego pomieszkania mieysca, albo w cale w C. K. dziedzicznych kraiach nie znaydowania się iemu tu będącego adwokata P. Liebicha z iego niebespieczeństwem i kosztem za zastępcę postanowił, z którym zaczęta sprawa podług ustawy sądowey dla C. K. kraiow przepisaney prowadzona i rozsądzona będzie, przeto ninieyszemi wtym zamiarze napomina się, ażeby w dniu 20 miesiąca Grudnia roku bież: albo sam stanął albo zastępcy ustanowionemu, ieżeliby iakowe miał prawne dowody wcześnie przesłał, albo nakoniec innego któregokolwiek pełnomocnika obrał i tuteyszemu sądowi oznaymił, zgoła stosownie do przepisow oświadczył się czyli też sprawę wspolną radą i razem popierać zechce, ile że przeciwne z swego spoźnienia zapaść mogące skutki sobie samemu przypisać będzie powinien. Tak bowiem opiewaią przepisane dla C. K. kraiow Prawa.

Gol'mayer.
Kannamiller.
Hirschberg.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Stołecznego Krakowa.
Dnia 14. Września 1804.

Plinta.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniey, niniey szeym Edyktem Ur. Jana Meyznera uwiadomiaią, że Wawrzeniec Wizmont wieloletni i Jakob Nieprzecki opiekun małoletnich Hypolita Wyzmonta i Klary z Wyzmontow Roberta Stępkowskiego małżonki o dozwolenie Exekucyi na zaspokoienie summy 3000 zł. pol. z prowizyą żałobę u Sądu tego podał i pomocy sądowey dopraszał się.

Ze zaś Sąd tuteyszy dla niewiadomego iego pomieszkania onemu tuteyszego sądowego adwokata Zarańskiego za kuratora z iego kosztem i niebespieczeństwem ustanowił, i z tem rozpoczęty spor podług przepisanych dla Galicyi Zachodniey praw prowadzonym i ukończonym będzie, zaczem tenże niniey szym Edyktem upomina się, ażeby na dzień 8 Stycznia 1805 godzinę 9 ranną do excepcyi stawił się, i patronowi sobie naznaczonemu dokumenta do sprawy swey służące oddał, lub innego Patrona sobie obrał, i tego sądowi oznaczył, zgoła wszystkich iakie tylko skutecznemi bydź sądzi do obrony swey użył środkow, gdyż inaczey wyniknąć mogące nie miłe stąd skutki sam przypisać sobie będzie winien.

Dan w Lublinie dnia 11 8bris 1804.

B. Gołaszewski.
Gruszecki.
Dottenberg.

Z Rady C. K. sądow szlach: Lubelskich Galicyi Zachodniey.
Tom. Rayski, sekr.